

PODPALACZ W RĘKACH POLICJANTÓW

Data publikacji 29.07.2022

Słupccy policjanci ustalili i zatrzymali mężczyznę podejrzanego o podpalenie pól uprawnych ze zbożem w gminie Słupca. Spłonęło kilka hektarów pszenicy i pszenżyta, pokrzywdzeni wycenili straty na ponad 70 tysięcy złotych. Śledczy sprawdzają, czy sprawca mógł dokonać innych podpałów.

Do zdarzenia doszło 27 lipca w godzinach popołudniowych. Służby zostały powiadomione o pożarze pól ze zbożem na pniu w miejscowości Kamień. Niestety okazało się, że całkowitemu spaleniu uległo ponad 6 hektarów upraw. Pracujący na miejscu zdarzenia policjanci przeprowadzali oględziny, zabezpieczali ślady, rozpytali okolicznych mieszkańców, sprawdzali każdy wątek. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwoliła wytypować podpalacza. Został on zatrzymany jeszcze tego samego dnia. Okazał się nim mieszkaniec gminy Słupca. Mężczyzna usłyszał już zarzut uszkodzenia mienia. Za popełnione przestępstwo odpowie przed Sądem, który zdecyduje o karze dla podpalacza. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Zgodnie z decyzją sądu, do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, zatrzymany trafi na 3 miesiące do aresztu. Śledczy określają sprawę jako rozwojową.





Podpalacz w rękach policjantów